

Sygn. akt I C 211/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Anna Dulcka

Protokolant: Magdalena Puksza

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2018 roku, w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa **Kancelarii (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w K.**

przeciwko **Z. G. (1)**

o zapłatę

I. oddala powództwo w całości;

II. zasądza od powoda Kancelarii (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w K. kwotę 1 217 (jednego tysiąca dwustu siedemnastu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Anna Dulcka

UZASADNIENIE

Powód Kancelaria (...) spółka akcyjna z siedzibą w K. wniósł – w postępowaniu elektronicznym - o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej Z. G. (2) kwoty 8 936,88 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym za okres od dnia 25 października 2016 roku do dnia zapłaty do dnia zapłaty. Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem datowanym na dzień 30 maja 2017 roku Sąd rejonowy w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania tut. Sądowi.

W piśmie procesowym datowanym na dzień 16 sierpnia 2017 roku strona powodowa podtrzymała żądanie wywiedzione w postępowaniu elektronicznym, wskazując, iż w drodze umowy cesji nabyła wierzytelność wynikająca z umowy pożyczki zawartej przez jej poprzednika prawnego z pozwaną.

W dniu 13 listopada 2017 roku wydany został w niniejszej sprawie prowadzonej wówczas pod sygnaturą akt I Nc 1850/17 – nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana w pierwszym rzędzie wskazała zmianę nazwiska na G. a nadto wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, podnosząc jednocześnie zarzut nieudowodnienia roszczenia, zarówno co do zasady jak też i co do wysokości, a także zakwestionowała skuteczność dokonanego przelewu wierzytelności. Jednocześnie pozwana złożyła

wniosek o zobowiązanie strony powodowej do przedłożenia dokumentów potwierdzających fakt zawarcia umowy pożyczki, jej wykonania oraz fakt przejścia wierzytelności na stronę powodową. .

Postanowieniem datowanym na dzień 13 marca 2018 roku sąd zobowiązał pełnomocnika powoda do złożenia pisma procesowego i przedstawienia dowodów, o których załączenie wniosowała strona pozwana. W dacie 19 kwietnia 2018 roku strona powodowa złożyła pismo procesowe zawierając aktualne stanowisko w sprawie wraz z załączonymi dokumentami jednakże zarządzeniem datowanym na dzień 28 maja 2018 roku pismo to zostało zwrócone z uwagi na niewypełnienie przez pełnomocnika powoda wymogu, o którym mowa w treści przepisu art. 132 § 1 k.p.c., o czym strona powodowa została poinformowana w dacie 7 czerwca 2018 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 22 czerwca 2015 roku M. G. (nosząca uprzednio nazwisko G.) zawarła z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. ramowa umowę pożyczki o numerze (...).

W dniu 10 lutego 2016 roku pozwana otrzymała kwotę 5 530 złotych z tytułu wykonania umowy o numerze bep 377.

dowód: umowa pożyczki – k. 21-22

opis operacji – 23,

Pismem z dnia 24 października 2016 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. poinformowała pozwaną o wypowiedzeniu umowy pożyczki z dnia 10 lutego 2016 roku i wezwała ją do zapłaty kwoty 8 936,88 złotych.

W tej samej dacie została zawarta pomiędzy powodem a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowa przelewu wierzytelności w treści której wskazano, iż przedmiotem umowy są wierzytelności określone w załączniku do niej. W wydruku z załącznika wskazano, iż dotyczy on umowy zawartej w dacie 10 lutego 2016 roku

dowód: wypowiedzenie umowy pożyczki – k. 13,

kopia umowy przelewu wierzytelności – k. 16-18

Pismem z dnia 2 listopada 2016 roku pozwana została ponownie wezwana do zapłaty oraz zawiadomiona o przelewie wierzytelności.

dowód: wezwanie do zapłaty – k. 19

Sąd zważył co następuje :

Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenianego w kontekście stanowisk stron powództwo będące przedmiotem oceny w tym postępowaniu okazało się całkowicie niezasadne.

Dokonując oceny zasadności żądań podmiotów uczestniczących w postępowaniu, Sąd oparł się w całości na przedłożonych dowodach z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, ani treści w nich zawartych, a i Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności dyskwalifikujących wskazane dowody. Podobnej pozytywnej ocenie sąd poddał również zeznania pozwanego.

W tym miejscu pokreślić jednakże należy (co znajdzie pełniejszy wyraz w dalszej części rozważań), iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był niezwykle wręcz ubogi, zaś konieczność jego oceny – w kontekście zarzutów stron oraz ich obowiązków procesowych wynikających wprost z treści obowiązujących przepisów spowodowała konieczność oddalenia powództwa, przy czym sposób przygotowania pozwu oraz rodzaj przedstawionych twierdzeń i dowodów uniemożliwił nawet ustalenie rodzaju umowy łączącej pozwanego z wierzycielem pierwotnym, istnienia po stronie powodowej legitymacji procesowej czynnej, zasadności zarzutu niewykazania wysokości roszczenia.

Konstruując żądanie procesowe i domagając się jego ochrony przed sądem strona powodowa nie wskazała nawet jaka dokładnie umowa łączyła strony albowiem w treści pisma stanowiącego uzupełnienie braków pozwu złożonego w postępowaniu upominawczym wskazano, iż umowa została zawarta w dacie 10 lutego 2016 roku zaś do akt sprawy została złożona jedynie umowa z dnia 22 czerwca 2015 roku. Już sama ta okoliczność powodowała w zasadzie konieczności oddalenia powództwa. Niemniej jednak sąd uznał, iż roszczenie określone jako „pożyczka ramowa” winno znaleźć swoje oparcie w treści przepisu art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko, co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Stosownie natomiast do art. 509 § 1 i 2 kodeksu cywilnego (dalej k.c.) wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przelew, inaczej cesja (łac. *cessio*) jest umową, z mocy której wierzyciel (zbywca, zwany też cedentem) przenosi na nabywcę (cesjonariusza) wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika (debitora). Umową cesji dotychczasowy wierzyciel przenosi więc wierzytelność na nowego wierzyciela. Podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta. (...) Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę i utrata jej przez cedenta – zbywcę. Przelew powoduje więc, że cedent przestaje być wierzycielem, a staje się nim cesjonariusz. Dotychczasowy wierzyciel zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zmienia się tylko osoba wierzyciela, czyli osoby uprawnionej do żądania spełnienia świadczenia (Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2008, s. 367; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*, s. 358; H. Ciepła (w:) *Komentarz...*, s. 587; L. Stecki (w:) *Kodeks...*, s. 504; K. Zagrobelny (w:) *Kodeks...*, s. 918). (...) Podkreśla się, że cesjonariusza nie chroni dobra wiara, dlatego nabędzie on wierzytelność w takim zakresie i tylko wówczas, gdy służyła ona cedentowi (zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 367). Przeniesienie wierzytelności odbywa się więc zgodnie z zasadą, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada (*nemo in alium plus iuris transferre potest quam ipse habet*). (por. Agnieszka Rzetecka – Gil, *Komentarz do art. 509 kc*, opubl. Lex).

W pierwszym rzędzie wskazać więc należy, iż faktem prawotwórczym dla strony powodowej było w tym procesie wykazanie istnienia zobowiązania będącego podstawą powstania obowiązku po stronie pozwanej. Oznacza to, iż zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodów wskazaną w treści przepisu art. 6 Kodeksu cywilnego oraz w treści przepisu art. 232 Kodeksu postępowania cywilnego to na stronie powodowej ciążył obowiązek przedłożenia Sądowi wszystkich dokumentów potwierdzających istnienie po stronie pozwanej obowiązku uregulowania należności objętej niniejszym żądaniem to zarówno co do zasady jak też i co do wysokości. .

Do takowych dokumentów należy w pierwszym rzędzie zaliczyć pełną treść umowy oraz wszystkich załączników, dokumenty potwierdzające skuteczne wypowiedzenie umowy i doręczenie tego wypowiedzenia stronie pozwanej, a także pełną dokumentacją księgową wskazującą na powstanie poszczególnych składowych żądania, a także obrazującą zasady rozliczania wszystkich dokonanych wpłat, a także umożliwiających ustalenie i przesłedenie sposobu naliczania odsetek oraz ich przyjętej wysokości. Dodatkowo koniecznym było również przedłożenie umowy przelewu wierzytelności wraz ze wszystkimi załącznikami, tak aby wykazać istnienie po swojej stronie legitymacji procesowej czynnej.

Obowiązek taki został niejako wzmocniony w chwili, gdy strona pozwana podniosła zarzut niewykazania roszczenia oraz braku legitymacji procesowej czynnej.

Pomimo tego, iż powódka była w niniejszym sporze reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie uczyniła zadość ciężącemu na niej z mocy przepisów obowiązkowi procesowemu. Do pozwu nie zostały dołączone żadne dokumenty potwierdzające wskazane powyżej okoliczności.

Powód przedłożył wraz z pozwem wyciąg z umowy przelewu wierzytelności, z treści której wynikało, iż strony ustaliły zasady i sposoby dokonywania przelewu, przy czym umowa ta została złożona bez jakiegokolwiek załącznika potwierdzającego chociażby fakt, iż osoby podpisane pod jej treścią są uprawnione do reprezentowania powoda oraz wskazującego na wzory dokumentów zaakceptowanych przez obie strony.

Jednocześnie w treści aneksu do tej umowy strony wskazały, iż jej przedmiotem są wierzytelności wskazane w załączniku numer 1 do umowy. Do akt sprawy został również złożony wydruk z wyciągu z załącznika, który nie został przez nikogo podpisany a nawet nie została potwierdzona jego zgodność z oryginałem. Analiza przedmiotowego wydruku nie pozwala na ustalenie kiedy został wystawiony, na jakiej podstawie oraz czy oryginał tego załącznika jest prawidłowo podpisany. Dodatkowo w treści tego załącznika wskazano jedynie dane osobowe strony pozwanej, jej adres oraz kwotę i numer umowy (bez wskazania jej stron), przy czym nie wskazano z jakiego tytułu powstały opisane wierzytelności, zaś numer umowy pożyczki nie jest tożsamy z numerem wskazanym w umowie z dnia 22 czerwca 2015 roku, której treścią sąd dysponuje. Dokument ten jest jedynie wydrukiem, pod treścią którego znajdują się nieczytelne parafy.

Mając na uwadze stanowiska procesowe stron postępowania nie sposób przyjąć, iż dokument ten stanowi załącznik do umowy przelewu wierzytelności i może być traktowany jako integralny element umowy. W celu ustalenia takowych okoliczności strona powodowa winna była przedłożyć dokument wraz z podpisami, stosownymi pełnomocnictwami oraz taki wyciąg z tych dokumentów, który pozwoliłby sądowi na jednoznaczne ustalenie, iż na mocy przedłożonej umowy doszło do skutecznego przeniesienia wierzytelności. Przedłożenie maksymalnie okrojonych wyciągów a dokumentów lub innych danych nie czyni zadość temu obowiązkowi. Przedstawione wydruki i szcątkowe fragmenty umowy uniemożliwiają ustalenie jej ważności, zakresu, przedmiotu oraz innych okoliczności niezbędnych do wykazania przejścia uprawnień

W sytuacji, gdy określenie wierzytelności będących przedmiotem przelewu było zawarte w załączniku do umowy cesji, bądź podpisanym później aneksie do tej umowy, oznacza to, że niezbędny element umowy, jakim jest wskazanie jej przedmiotu, został zamieszczony w załączniku do umowy. Tym samym załączniki te jako stanowiące integralną część umowy powinny zostać podpisane również przez strony umowy – osoby je reprezentujące przy zawarciu umowy Tymczasem powód nie przedstawił owych załączników czy aneksów, w treści których byłaby wskazana wierzytelność wobec strony pozwanej ograniczając się tylko do przedstawienia tabelki. Nawet jeśli wobec obowiązku ochrony danych handlowych, czy osobowych klientów banku, powód nie mógł przedłożyć pełnych załączników do umowy, powinien był przedłożyć wyciąg z tych załączników sporządzony w sposób nie budzący wątpliwości, iż przedmiotem cesji była wynikająca z treści umowy pożyczki wierzytelność wobec pozwanej, bądź konstruować umowę przelewu w innej formie (np. odrębnie dla każdej z wierzytelności) co umożliwiłoby złożenie w/w dokumentu w postępowaniu sądowym.

Już sama ta okoliczność skutkuje koniecznością oddalenia powództwa z uwagi na niewykazanie legitymacji procesowej czynnej.

Dodatkowo wskazać również należy, iż w toku postępowania strona powodowa nie wykazała również pozostałych okoliczności mogących stanowić podstawę uwzględnienia żądania, zwłaszcza w kontekście podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Do akt sprawy nie został złożony żaden dokument potwierdzający jednoznaczną treść umowy pożyczki co – wobec stanowiska strony pozwanej – uniemożliwiło ustalenie podstaw do obciążania jej jakimikolwiek należnościami.

W tym miejscu po raz kolejny podkreślić należy, iż w celu uzyskania pełnej ochrony swoich praw strona powodowa winna przedstawić sądowi dokumentu obrazujące nie tylko fakt zawarcia umowy, ale również jej późniejszego wykonywania przez obie strony stosunku prawnego, a także okoliczności pozwalające sądowi sprawdzenie poprawności przeprowadzonych przez powoda wyliczeń i to w zakresie należności głównej jak też i należności ubocznych. Zdaniem sądu powód tego obowiązku nie wykonał. Nieprzedstawienie dokumentów, których domagała się

pozwana – jak chociażby dokumentów księgowych obrazujących sposób naliczania odsetek, dokumentu wskazującego na datę wymagalności roszczenia (do akt sprawy nie został złożony żaden dokument, z treści którego wynikałoby, iż umowa została wypowiedziana) spowodowało konieczność przyjęcia, iż powód nie wykazał zasadności żądania objętego niniejszym postępowaniem.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż samo twierdzenie strony powodowej nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kodeksu postępowania cywilnego – dalej k.p.c.) powinno być – zgodnie z regulami przyjętymi w treści przepisu art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. – udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2001 roku, w sprawie o sygnaturze akt I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Przedłożone wraz z pozwem dokumenty uniemożliwiły zaś sądowi dogłębną ocenę zasadności zgłoszonego roszczenia i nie uczyniły zadość obowiązkowi udowodnienia okoliczności istotnych dla niniejszego sporu.

Pomimo tego, iż powódka była w niniejszym sporze reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie uczyniła zadość ciążącemu na niej z mocy przepisów obowiązkowi procesowemu. Do pozwu nie zostały dołączone żadne dokumenty potwierdzające wskazane powyżej okoliczności.

Obowiązek wykazania okoliczności stanowiących podstawę zgłoszonych żądań rodził po stronie powodowej konieczność przedłożenia wszystkich dokumentów potwierdzających zasadność roszczeń, zwłaszcza, że sama pozwana się ich domagała.

W toku całego procesu Sąd nie uzyskał żadnych dokumentów potwierdzających ich istnienie, a dopiero ich przedłożenie umożliwiłoby dokonanie wszechstronnej oceny stanu faktycznego. Swoista inercja powódki – reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika - spowodowała zaś, iż sąd – nie dysponując w zasadzie żadnym materiałem dowodowym miał ograniczoną możliwość ustalenia stanu faktycznego oraz prawidłowej jego subsumcji.

Mając zaś na uwadze fakt, iż strona powodowa przez cały proces była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaś nadrzędną zasadą procesu cywilnego jest zasada kontrydiktoryjności, Sąd nie podejmował żadnych czynności mających na celu gromadzenie materiału dowodowego z urzędu. O ile bowiem takie działanie Sądu mogłoby mieć miejsce przy stronach niereprezentowanych przez zawodowych pełnomocników o tyle w przypadku ich występowania zdaje się być zgoła niedopuszczalne. To powód miał obowiązek udowodnienia zgłoszonych w treści pozwu roszczeń. Brak jakichkolwiek działań z jego strony przy jednoczesnej aktywności pozwanej spowodował konieczność przyjęcia twierdzeń powódki za nieudowodnione.

Dodatkowo podkreślić należy to, iż ani wyciąg z ksiąg bankowych ani wyciąg z ksiąg funduszu nie może stanowić podstawy uwzględniania żądania pozwu, w przypadku jego merytorycznego wykazania. Zważyć bowiem należy, iż dokumenty te nie mają charakteru abstrakcyjnego i ich wystawienie możliwe jest jedynie w przypadku rzeczywistego istnienia roszczenia, które – w przypadku jego podważenia – może być w pełni wykazane za pomocą dokumentów źródłowych.

Sumując wskazać należy, iż na gruncie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania niemożliwym było ustalenie okoliczności i faktu istnienia i rozwiązania umowy, wysokości poszczególnych elementów składowych żądania a także rozważenie zarzutu spełnienia świadczenia oraz ocena zgłoszonego zarzutu przedawnienia. Dodatkowo niemożliwym było ustalenie istnienia legitymacji procesowej czynnej.

Uwzględniając powyższe rozważania Sąd oddalił powództwo uznając, iż strona powodowa nie wykazała istnienia podstaw faktycznych zgłoszonego w niniejszym sporze roszczenia, a nadto nie wykazała w należyty sposób jego wysokości.

Orzekając o kosztach Sąd miał na uwadze, iż strona pozwana wygrała proces w całości. Stosownie zatem do reguł przewidzianych w art. 98 Kodeksu postępowania cywilnego strona przegrywająca sprawę ma obowiązek zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Zwrot tychże wydatków należy się stronie, stosownie do treści art. 98 Kodeksu postępowania cywilnego, w wysokości kosztów faktycznie poniesionych. Pozwana złożyła wniosek o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym również kosztów związanych z występowaniem w sprawie zawodowego pełnomocnika ustalonych w oparciu o Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie

Uwzględniając powyższe rozważania orzeczono jak w sentencji.

SSR Anna Dulcka

S., dnia 2 sierpnia 2018 roku

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron
3. akta przedłożyć z pismami, apelacją lub za 21 dni

SSR Anna Dulcka